

Papieros – Video

Tam tam ta ram ta ram ta ram
Ta ram tam ta ram ta ram ta ram

Papieros w dłoni cicho zgasł,
Siedzę sam, późno już.
Za oknem księżyc świeci sam,
Dobrze mu tak - jest nas dwóch.
Znow próbuję cofnąć czas,
I boję się, że nie zmienię nic.
I godzinami patrzę jak
Obok mnie, niespokojnie śpisz.

Tam tam ta ram ta ram ta ram

Powietrze ma chemiczny smak,
Leczę strach oddechem z Twoich ust,
Zaciągam się kolejny raz,
I trzymam tak w płucach zapach Twój,
I boję się każdego dnia,
Że pęknie nam pod nogami lód.
I co po drodze czeka nas
Nie chcę myśleć już.

Nieważne, co nadchodzi,
Chcesz tego, czy nie,
Nie zawsze będzie tak.
Wstaje nowy dzień,
I właśnie o to chodzi,
O to chodzi, wiem.
Nie zasną dzisiaj sam.

Na na na na
Ram tam ta ram ta ram ta ram
Ta ram tam ta ram ta ram ta ram

Przepraszam Cię ostatni raz,

Więcej tak nie chcę już się czuć.
Zamykam oczy la, la, la - i czekam na Twój ruch.
A jeśli pójdzie coś nie tak
I siebie znać nie będziemy już,
Nie powiem jak mi Ciebie brak,
Bo nie ma takich słów...

Nieważne, co nadchodzi,
Chcesz tego, czy nie,
Nie zawsze będzie tak.
Wstaje nowy dzień,
I właśnie o to chodzi,
O to chodzi, wiem.
Nie zasnę dzisiaj sam.
Na na na na na

Nieważne, co nadchodzi,
Chcesz tego, czy nie,
Nie zawsze będzie tak.
Wstaje nowy dzień,
I właśnie o to chodzi,
O to chodzi, wiem.
O to chodzi, wiem.

Na na na na na
Ta tam ram ta ram ta ram



Słowa: Wojtek Łuszczkiewicz
Muzyka: Video